

Sygn. akt I ACa 878/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata SSO del. Jolanta Fedorowicz (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko **Z. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 3 października 2013 r. sygn. akt V GC 178/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Powód R. P. prowadzący działalność gospodarczą(...)wnosił o zasądzenie od pozwanego Z. S. prowadzącego przedsiębiorstwo (...)kwoty 80.308,14 zł z odsetkami od 4.12.2012 r. tytułem odszkodowania na zasadach ogólnych k.c. za szkodę wyrządzoną z winy pozwanego polegającą na wyprodukowaniu i dostarczeniu wadliwej maszyny Traka szerokotaśmowego nie nadającej się do procesu produkcji, której w okresie rękojmi i gwarancji nie chciał naprawić.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzuty:

-nieudowodnienia wysokości szkody,

-nieudowodnienia podstaw odpowiedzialności, a w szczególności odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego tj. art. 415 k.c.

-zarzut (a raczej stanowisko, bo powód nie określił umowy nabycia) zawarcia umowy o dzieło przez powoda z pozwanym, albowiem maszyna wytworzona została pod indywidualne parametry określone przez powoda; dopiero później w prawa powoda wstąpiła firma (...), która wstąpiła we wszystkie prawa w miejsce powoda;

-uniemożliwienia pozwanemu (jego serwisantom) przeglądu maszyny wobec jej nieudostępnienia (z użyciem pił);

-przedawnienia roszczenia na mocy art. 646 k.c. z dniem 5.01.2012 roku, albowiem maszynę wydano powodowi 5 stycznia 2010 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 3 października 2013 r. w sprawie VGC 178/12 oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd ten ustalił, że powód był użytkownikiem maszyny traku szerokotaśmowego T. (...) + ostrzałka, na podstawie umowy leasingu operacyjnego zawartej z (...) S.A. we W., którego producentem był pozwany. Na podstawie załączonych do pozwu dokumentów, a w szczególności z faktury VAT (...) z 26 listopada 2009 r. Sąd przyjął, że powód wpłacił pozwanemu zaliczkę na trak, a prawie jednocześnie (kilka dni wcześniej tj. 23 listopada 2009 r. zawarł umowę leasingu) zapewniając sobie finansowanie tego przedsięwzięcia gospodarczego przez firmę leasingową. W umowie tej jako dostawcę wskazano firmę pozwanego.

Po złożonych przez strony wyjaśnieniach i analizie przedłożonych dowodów Sąd ustalił, że pozwanego producenta z firmą leasingową wiązała umowa o dzieło.

W dacie zawarcia umowy leasingowej tj. dnia 23 listopada 2009 r. (k. 9) jako dostawcę wskazano pozwanego, a jako przedmiot leasingu trak szerokotaśmowy.

Sąd I instancji uznał za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Dzieło (maszyna) wydano powodowi przez leasingodawcę już 23.12.2009 r., a wydanie przez pozwanego nastąpiło prawdopodobnie jeszcze wcześniej. Sąd wskazał na przepis art. 646 k.c., który przewiduje 2 letni okres przedawnienia od dnia oddania dzieła oraz, że pozew wniesiono 18 grudnia 2012 r. i przyjął, że zarzut przedawnienia obowiązany był uwzględnić.

Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd powołał przepis art. 646 k.c., a w zakresie kosztów art. 98 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. nierozpoznanie istoty sprawy, która zgodnie z pozwem dotyczy odpowiedzialności za szkodę na zasadach ogólnych oraz za dostarczenie wadliwej maszyny, będącej w istocie produktem niebezpiecznym, a nie odpowiedzialności z tytułu niewykonania czy nienależytego wykonania umowy, jak ustalił Sąd;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego, poprzez niezastosowanie art. 6 Europejskiej Karty Praw Człowieka, art. 2 Konstytucji RP, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP polegające na pozbawieniu powoda prawa rozpoznania jego sprawy, dotyczącej szkody i odszkodowania, a nie nienależytego lub nie wykonania umowy;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, przez niezastosowanie art. 449¹ § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. lub art. 415 k.c. samodzielnie i jednocześnie błędne zastosowanie art. 646 k.c. (błąd subsumcji), w sytuacji gdy zdarzenie, które jest przedmiotem postępowania zostało spowodowane przez przekazanie powodowi maszyny – trak, która nie spełnia żadnych minimalnych wymagań bezpieczeństwa, wymagań określonych normą (polską czy europejską) i nie może być w sposób legalny użytkowana (np. przepisy BHP), została ona oznaczona certyfikatem CE, co brał pod uwagę powód mimo, że niespełnienie norm wyklucza posiadanie tego oznaczenia, a w istocie urządzenie stanowi produkt niebezpieczny;

4. naruszenie przepisów postępowania cywilnego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku w oparciu o niepełny materiał dowodowy sprawy – nieprzeprowadzenie wniosku z opinii biegłego, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, będących postawą wydanego wyroku, mających wpływ na jego treść, polegającym na

pominięciu okoliczności, iż dostarczone urządzenie nie spełniało norm bezpieczeństwa i zagrażało życiu oraz zdrowiu pracowników powoda – korzystanie byłoby sprzeczne z zasadami BHP, nie spełniało norm określonych w polskiej czy europejskiej normie, a pozwany oznaczył urządzenie niezgodnie z prawdą znakiem CE, co wprowadziło w błąd powoda, co do spełnienia przez urządzenie wymogów określonych w normie i możliwości jego legalnego użytkowania;

5. naruszenie przepisów postępowania cywilnego tj. art. 230 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie, że przyznania przez powoda w sytuacji, gdy nie został on przesłuchany w charakterze strony, a jednocześnie nie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego wskazującego, że dostarczona maszyna jest produktem niebezpiecznym, niezgodnym z polską czy europejską normą i nie może być ona zgodnie z prawem przedmiotem użytkowania czy obrotu;

6. naruszenie przepisów postępowania cywilnego tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 449¹ kc, art. 415 k.c., art. 231 k.p.c., 233 § 1 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia wyroku w zakresie pominięcia analizy odpowiedzialności za szkodę na zasadach ogólnych tj. winy i na zasadzie odpowiedzialności za produkt niebezpieczny.

Wskazując na powyższe wnosił o:

I. uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego jako części kosztów postępowania w sprawie;

II. ewentualnie o zmianę zakazonego wyroku, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 80.308,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4.12.2012 r. do dnia zapłaty;

III. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący zasadnie zarzucił, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji następuje w razie zaniechania zbadania przez ten sąd materialnej przesłanki żądania powoda, zazwyczaj na skutek bezpodstawnego stwierdzenia braku pozytywnej przesłanki jurysdykcyjnej - np. legitymacji procesowej strony – lub przyjęcia istnienia tzw. negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej – np. przedawnienie dochodzonego roszczenia (postanowienie SN z 11.12.2012 r., IV 110/13, LEX nr 1413593; z dnia 8.11.2013 r., ICZ 87/13, LEX 1415183).

Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13.12.2013 r. (I ACa 586/13, LEX 1415937) wyraził stanowisko, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania, albo merytorycznych zarzutów strony, bez podstawienie przyjmując, że istnieje przesłanka materialno – prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Oceny czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie stanowisko to w pełni podziela.

W niniejszej sprawie powód w pozwie wyraźnie wskazywał, że „dochodzi od pozwanego odszkodowania na zasadach ogólnych kodeksu cywilnego za wyrządzoną z jego winy szkodę polegającą na wyprodukowaniu i dostarczeniu powodowi wadliwej maszyny, której w okresie przysługującej rękojmi i gwarancji nie chciał naprawić. Podnosił, że z winy pozwanego poniósł koszty w łącznej wysokości 80.308,14 zł, na które składają się koszty leasingu wraz z ubezpieczeniem w wysokości 72.392,19 zł, koszty montażu i demontażu maszyny w wysokości 6200,00zł, koszty manipulacyjne leasingu w kwocie 1422,50 zł i koszty korespondencji w kwocie 93.45 zł (k.5).

Pozwany w odpowiedzi na pozew kwestionował przesłanki swojej odpowiedzialności odszkodowawczej tj. bezprawność działania, winę, szkodę, i adekwatny związek przyczynowy, zaprzeczał też, że wydał powodowi wadliwe urządzenie. Dopiero w pkt IV swojego pisma wskazał, że „w kontekście wywodów dotyczących nieprawidłowego wykonania przez pozwanego umowy gwarancyjnej (ewentualnych roszczeń wynikających z art. 637 i in. kc) czyli ewentualnych roszczeń ex contractu, należy podkreślić, iż ewentualne roszczenia odszkodowawcze powoda z tego tytułu ulegają przedawnieniu najpóźniej w dniu 5.01.2012 r. na podstawie art. 646 kc w zw. z art. 471 kc (k. 75-82).

W oparciu o to stanowisko Sąd Okręgowy uznał, że pozwanego z firmą leasingową wiązała umowa o dzieło i że leasingodawca wydał maszynę powodowi 23.09.2009 r. Dalej powołując się na treść art. 646 k.c. Sąd uznał, że roszczenie powoda z umowy o dzieło uległo przedawnieniu i w związku z tym oddalił powództwo.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wydany przez Sąd I instancji wyrok nie odnosi się do tego co było przedmiotem sprawy. Powód wyraźnie wskazywał, że domaga się od pozwanego odszkodowania „z kodeksu cywilnego na zasadach ogólnych” a więc z art. 415 kc. Swoich żądań nie opierał zaś na umowie, która łączyła firmę leasingową i pozwanego.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia dotyczył, ewentualnych roszczeń ex contractu (k. 82), a nie zgłoszonych przez powoda żądań opartych na zasadzie ex delicto (wyrządzenia szkody z winy pozwanego).

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy tak sformułowanego zarzutu przedawnienia nie mógł odnieść do żądania powoda wyraźnie określonego jako żądania odszkodowawczego na zasadzie winy pozwanego.

Zauważyć przy tym należy, że swojej szkody powód upatrywał m.in. w uiszczeniu rat leasingowych, których opłacanie zakończyło się w listopadzie 2012 r. od tej daty do wniesienia pozwu z całą pewnością nie upłynął okres dwóch lat.

Podkreślić także trzeba, że zgodnie z art. 321 kpc sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z art. 187§1 kpc, który określa, że pozew winien zawierać, m.in. dokładne określenie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Sąd nie może zatem orzec o czym innym niż domagał się powód, nie może też orzec na innej podstawie faktycznej niż wskazywana przez powoda.

Przewidziane w art. 321 kpc związanie Sądu żądaniem poza wyjątkiem zawartym w art. 477¹kpc ma w procesie charakter bezwzględny i oznacza przywrócenie należytej rangi zasadzie dyspozycyjności (wyrok Sądu Najwyższego z 15.05.2013 r. III CSK 286/12 LEX nr 1331308).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje, się też że wybierając podstawę prawną powód określa nie tylko granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nadto określa granice obrony pozwanego, albowiem pozwany podejmuje tę obronę w takim zakresie, jaki wynika nie tylko z faktów, ale i ze wskazanego przepisu, pozwany nie ma obowiązku konstruowania w taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia. Jeżeli powód dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego należy przyjąć, że Sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać wyboru innego reżimu odpowiedzialności, ze wszystkimi tego konsekwencjami, o ile poinformuje o tym strony umożliwiając im tym samym wypowiedzenie się (jak wyrok Sądu Najwyższego z 2.12.2011 r. III CSK 136/11, LEX nr 1131125).

Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazuje, że niedopuszczalne jest „przejsię” przez sąd rozpoznający sprawę z reżimu kontraktowego na deliktowy w sytuacji, gdy powód jednoznacznie wskazuje jako podstawę swoich żądań przepisy regulujące skutki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.02.2004 r. IV CSK 430/02, LEX 602723).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego analogicznie należy przyjąć, że Sąd w sytuacji gdy powód wyraźnie wskazuje jako podstawę swoich roszczeń przepisy dotyczące odpowiedzialności deliktowej nie może orzec na podstawie przepisów dotyczących stosunków umownych.

Wobec powyższego Sąd II instancji uznał, że Sąd Okręgowy bezzasadnie uznał, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia w zakresie ewentualnych roszczeń powoda z tytułu nieprawidłowego wykonania przez pozwanego umowy gwarancyjnej (tj. ewentualnych roszczeń wynikających z art. 637 i in. kc) – k.82, dotyczy żądania sformułowanego przez powoda w pozwie wyraźnie jako roszczenie odszkodowawcze na zasadach ogólnych kodeksu cywilnego. Z racji wyrządzenia szkody przez pozwanego z jego winy.

Wydane przez Sąd okręgowy orzeczenie nie odnosi się więc do tego co było przedmiotem sprawy tj. roszczenia odszkodowawczego powoda ex delicto. Na skutek błędnego uznania przedawnienia Sąd I instancji nie zbadał materialnej podstawy żądań powoda, a więc szkody, winy pozwanego, działania pozwanego, które wywołało szkodę oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem pozwanego.

W związku z tym Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy i na mocy art. 386§4 kpc uchylił zaskarżony wyrok do ponownego rozpoznania. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 108§2 kpc.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien ocenić żądanie pozwu w świetle wskazanej przez powoda podstawy odpowiedzialności pozwanego tj. art. 415 kc więc istnienie szkody, faktu który ją wywołał, winy pozwanego oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem pozwanego.

Podkreślić jednocześnie należy, że niniejsze orzeczenie Sądu Apelacyjnego nie stanowi oceny zasadności powództwa wniesionego przez powoda. Wypowie się o tym dopiero Sąd I instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy.